

## 2 Doświadczenia i projekty

Aneta Jałowiecka

Uniwersytet Jana Kochanowskiego

### **Dziecko ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi na wycieczce – pytania i odpowiedzi**

**T**rudną do przecenienia, niosącą ze sobą szereg korzystnych efektów formą organizacyjną procesu edukacyjnego jest wycieczka. Stanowi ona ważne źródło zaspokojenia ciekawości i dociekliwości dzieci, budzi nowe zainteresowania, dostarcza różnorodnych doświadczeń, łączy przy tym w sobie zarówno przygodę i zabawę – wraz z całym ich dobrodziejstwem – jak i niezwykle wartościową, bo wielozmysłową formę poznawania świata i uczenia się<sup>1</sup>.

Funkcje, które pełni wycieczka – poznawcza, kształcąca, wychowawcza, motywacyjna – integralnie wpisują się w proces uczenia się. Choćby z tego względu, z pewnością nikogo nie trzeba przekonywać do jej rangi i znaczenia w odniesieniu do stymulacji poznawczej absolutnie każdego ucznia. Należy jednak mieć na uwadze, że (przy wszystkich swoich walorach), wycieczka jest z perspektywy nauczyciela oraz rodziców trudną formą organizacyjną. Dla pozyskania optymalnych rezultatów, wymaga opracowania racjonalnego planu, uwzględniającego różne okoliczności oraz, co ważne, współpracy obu wspomnianych środowisk.

---

<sup>1</sup> Por. A. Szkolak, *Spacery i wycieczki jako niezbędny element rozwoju aktywności dziecięcej*, w: *Dziecko sześćioletnie w szkole*, pod red. J. Karczewskiej, M. Kwaśniewskiej, Kielce 2009, s. 95.

Wiele pytań i wątpliwości pojawia się wraz ze wzrostem różnorodności potrzeb edukacyjnych uczniów – wycieczkowiczów, a zwłaszcza wówczas, jeśli uwzględnimy w nich udział dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Należy pamiętać, i w tym miejscu podkreślić, że do grona wspomnianej grupy zaliczamy dzieci o bardzo zróżnicowanych wymaganiach, implikujących odrębne rozwiązania praktyczne. W ujęciu M. Bogdanowicz *specjalne potrzeby edukacyjne odnoszą się do tej grupy uczniów, która nie może podołać wymaganiom powszechnie obowiązującego programu edukacyjnego. Mają oni, bowiem znacznie większe trudności w uczeniu się niż ich rówieśnicy. Są w stanie kontynuować naukę, ale potrzebują pomocy pedagogicznej w formie specjalnego programu nauczania i wychowania, specjalnych metod, dostosowanych do ich potrzeb, możliwości i ograniczeń. Powinni być nauczani przez specjalistyczną kadrę pedagogiczną w odpowiednich warunkach bazowych, przy uwzględnieniu odmiennych rozwiązań organizacyjnych*<sup>2</sup>. A zatem, **specjalne potrzeby edukacyjne** należy interpretować jako szeroko rozumiane odchylenia od normy, w znaczeniu zarówno dodatnim, jak i ujemnym. Do grupy tej zaliczamy uczniów z uszkodzeniami sensorycznymi, niesprawnością motoryczną (osoby z uszkodzeniem narządu ruchu) oraz osoby z przewlekłymi chorobami narządów, niepełnosprawnością umysłową, niepełnosprawnością złożoną, z zaburzeniami emocjonalnymi, z zaburzeniami komunikacji językowej, czy też uczniów ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się, a także wybitnie zdolnych i utalentowanych<sup>3</sup>, czyli wszystkich tych, których rozwój jest nieszablonowy, a przez to wyjątkowy. I choć dla nauczyciela z pewnością jest to duże wyzwanie i wysiłek organizacyjny, żadnemu z tych dzieci nie możemy odebrać szansy, jak najpełniejszego korzystania z tej problemowej metody nauczania. Ważne jest zatem, by nauczyciel znał dobrze specyfikę funkcjonowania wszystkich swoich uczniów, uwzględniał ich potrzeby oraz możliwości psychofizyczne, planując wycieczkę i dzięki temu stwarzał korzystne warunki wielostronnego rozwoju.

W nawiązaniu do powyższych uwag w dalszej części tekstu, spróbujemy rozpatrzyć kilka problemów i kwestii, które mogą wystąpić w procesie edukacji wczesnoszkolnej, pojawić się w perspektywie planowania tematycznych wycieczek klasowych.

---

<sup>2</sup> M. Bogdanowicz, *Specyficzne trudności w czytaniu i pisaniu u dzieci – nowa definicja i miejsce w klasyfikacjach międzynarodowych*, w: „Psychologia Wychowawcza” 1996, nr 1.

<sup>3</sup> Tamże.

---

**W mojej klasie jest uczeń poruszający się na wózku inwalidzkim. Czy dziecko niepełnosprawne ruchowo będzie chciało uczestniczyć w wycieczce?**

W odniesieniu do każdego z naszych uczniów musimy oczywiście przyjąć maksymalnie zindywidualizowane podejście, rozważając w pierwszej kolejności, czy nie ma przeciwwskazań zdrowotnych, uniemożliwiających dziecku udział w wycieczce. Nie znając wnikliwie każdego z przypadków, nie możemy sformułować wniosków, które odniosą się w sposób jednoznaczny do wszystkich dzieci, ale możemy przyjąć pewne założenia i wytyczne. Jak zauważa W. Brzeziński<sup>4</sup>, dzieci niesprawne ruchowo często starają się z tej szczególnej sytuacji uwolnić. Poszukują różnych form wyjścia, często stają się nimi zainteresowania, wśród których dominują właśnie zainteresowania ruchem i zabawą. Jak wskazują badania, dzieci i młodzież są przekonani o tym, że *wychowanie fizyczne, sport i turystyka wpływają na zdrowie. Interesują się ćwiczeniami ruchowymi i chcą uczestniczyć w różnych formach aktywności fizycznej, które działają na nich motywacyjnie i mobilizująco*<sup>5</sup>. Uwzględniając owe fakty, należy pamiętać o przygotowaniu się ze znacznym wyprzedzeniem do tego wydarzenia oraz o uwzględnieniu wielu aspektów organizacyjnych, technicznych, metodycznych. Musimy dołożyć starań, by stworzyć podczas wyprawy życzliwą atmosferę, zagwarantować dziecku poczucie komfortu psychicznego, przewidzieć sytuacje, których uczestnikiem będzie uczeń niepełnosprawny ruchowo. Dużą uwagę należy przywiązać zarówno do czysto technicznych kwestii organizacyjnych (opracować cele programowe i założenia wycieczki, określić jej trasę, termin, długość, liczbę osób uczestniczących oraz adekwatną liczbę opiekunów, podjąć decyzję dotyczącą środka lokomocji, sporządzić wstępny preliminarz kosztów – w każdym z tych elementów, biorąc pod uwagę specjalne warunki związane z uczestnictwem w wycieczce ucznia o wyjątkowych potrzebach edukacyjnych), jak i przygotowania do wycieczki wszystkich uczniów w klasie. Niezbędne będzie zorganizowanie spotkania z rodzicami, uzyskanie ich pisemnej zgody na udział dziecka w wycieczce, ale również poświęcenie czasu na rozmowę z samymi uczniami.

---

<sup>4</sup> W. Brzeziński, *Zainteresowania wychowaniem fizycznym, sportem i turystyką dzieci i młodzieży specjalnej troski. Raport z badań*, Szczecin 1993, s. 52.

<sup>5</sup> Tamże.

Należy przy tym pamiętać, że zgodnie z Rozporządzeniem MEN<sup>6</sup> w sprawie warunków, jakie muszą spełniać organizatorzy wycieczki dla dzieci i młodzieży szkolnej oraz zasad jego organizowania i nadzorowania, w przypadku dzieci do 10 roku życia, liczba uczestników przypadająca na jednego opiekuna nie może przekraczać 15 osób, jednak sytuacja ta ulega zmianie, jeżeli w wycieczce biorą udział dzieci niepełnosprawne. Zmniejszenie tej relacji uzależnione jest od rodzaju i stopnia niepełnosprawności. Warto uwzględnić także fakt, że dzieci z różnymi formami zaburzeń somatycznych, potwierdzonych zaświadczeniem, mają pierwszeństwo w korzystaniu z wycieczki finansowanego z budżetu państwa.

### Jak przygotować klasę do tego typu wycieczki?

Pamiętajmy, że wycieczka stwarza znakomitą okazję do społecznej integracji wszystkich uczniów. Jak podkreślają T. Maszczak i W. Poznecka<sup>7</sup>, dla osób niepełnosprawnych: *ma ona znakomite znaczenie terapeutyczno-wychowawcze, łagodzące skutki kalectwa. Wysiłek związany np. z udziałem w wycieczce mobilizuje do pokonywania słabości, zwiększa wiarę we własne siły, zachęca do zmierzania się z trudnościami, podejmowania nowych wyzwań, osiągnięcia coraz trudniejszych celów*, wpływa wyciszająco, usuwa stresy i napięcia, wynikające z brakiem kontroli nad własnymi możliwościami, bądź ich ograniczeniem. Wycieczka stwarza także szansę pełniejszej integracji klasy, jest okazją do nawiązania relacji z rówieśnikami. Umożliwia dziecku wykazanie się na tle klasy, nieznanymi dotychczas cechami, walorami i umiejętnościami<sup>8</sup>. Właściwie przemyślana organizacyjnie wycieczka to cenny klucz do przełamywania stereotypów, budzenia akceptacji i nawiązywania więzi między uczniami, dlatego bardzo ważne jest przeprowadzenie wspólnej rozmowy, włączenie całej klasy do poczucia odpowiedzialności za niepełnosprawnego kolegę lub koleżankę oraz uwrażliwienie na jego potrzeby. W przypadku młodszych dzieci, przydatne w przyswajaniu tej sytuacji okazać może się wykorzystanie samodzielnie opracowanych **bajek terapeutycznych** (propozycja poniżej), krótkich opowiadań, ukazujących najmłodszym zdarzenia problematyczne uwzględniające cechy myślenia i wyobraźni dziecięcej.

<sup>6</sup> Rozporządzenie MEN z dnia 21 stycznia 1997 r., Dz. U. z dnia 10 lutego 1997 r.

<sup>7</sup> T. Maszczak, W. Poznecka, *Niepełnosprawni razem z nami*, w: *Ja, zdrowie, ruch*, pod red. Z. Zukowskiej, Warszawa 2000, s. 72.

<sup>8</sup> Por. tamże.

## Wyprawa na grzyby (opr. własne)

Od samego rana w Małym Lesie panowało wielkie poruszenie. Zwierzęta postanowiły wybrać się wspólnie na grzybobranie. Przewodniczącym wyprawy został sprytny Ryś. Zwołał wszystkich leśnych kolegów i to właśnie on zaczął kompletować zwierzęcą drużynę.

– Na pewno pójdzie z nami Niedźwiedź. Jest silny, mocny i wytrwały – postanowił Ryś.

– Nie może zabraknąć także szybkiego Zająca i Jelenia, zwinnej Wiewióreczki i Dzika, który ma najdoskonalszy z nas węch oraz Wilka, który jest wspaniałym przewodnikiem – wyliczał.

– A ja...? – rozległ się cichutki głosik. – Czy ja też mogę iść z wami?

Zwierzęta rozejrzały się i po chwili dostrzegły skąd dobiega pytanie. To Krecik wyszedł ze swojego domku.

– Ty Kreciku? – zastanowił się Ryś. – Ale co ty potrafisz? Chodzisz wolno, będziesz opóźniał naszą wyprawę.

– Ale ja bym tak bardzo chciał iść... – prosił Krecik.

– Niech idzie z nami – wtrącił się Wilk. – Poniosę go na swoim grzbiecie – zaproponował.

Zwierzęta zgodziły się na pomysł Wilka i po chwili wyruszyły w drogę. Wyprawa była wspaniała, słońce przyjemnie ogrzewało wycieczkowiczów, ptaszki umilały im drogę śpiewając, zwierzęta miały wspaniałe nastroje. Najszczęśliwszy był jednak podróżujący na wilczym grzbiecie Krecik, który na co dzień siedzi tylko w swojej ciemnej norce. Podziwiał z zachwytem piękno lasu, a uśmiech nie znikał z jego małego pyszczka. Nagle zwierzęta usłyszały niespodziewany pisk.

– Co się stało?! – zapytał zaniepokojony Ryś. Czy wszystko w porządku? – dopytywała Wiewiórka.

– Katastrofa! – żalił się Zając – Stało się coś strasznego!

Okazało się, że rozbrykany, prędko Zając, podskakując na prawo i lewo, upuścił i zgubił w szczelinie ziemi swój kluczyk od zajęczej norki. – Co to będzie, co to będzie – lamentował. – Jak ja wrócę do mojego domu...?

Zwierzęta postanowiły pomóc. Niedźwiedź próbował dosięgnąć kluczyk, który utkwił w szczelinie, ale jego łapka okazała się za duża. Wiewióreczka, mała i zwinna bała się, bo w podziemnej jamce było bardzo ciemno. Zwierzęta okazały się bezsilne.

– Pozwólcie mi spróbować – nieśmiało zaproponował Krecik.

– Tobie Kreciku? Ale jak ty możesz nam pomóc? – dopytywał się Jeleń.

Na te słowa Krecik zeskoczył z grzbietu Wilka i powolutku podreptał w stronę szczeliny. Wykopał swoimi łapkami dołek i zniknął w nim. Zwierzęta w napięciu wpatrywały się w ziemię. Po chwili, ze szczeliny, w której Zając zgubił kluczyk, wyrzwał Krecik.

– Proszę bardzo Zajączku. Oto twoja zguba – zwrócił się do Zająca, podając mu klucz.

– Brawo! – zawołał Dzik. – Wspaniale się spisateś mały zuchu – potwierdził Niedźwiedź.

– Jak to dobrze, że jesteś tutaj z nami – powiedział Zajęc i podziękował kole-dze za pomoc.

Zwierzęta mogły szczęśliwie wyruszyć w dalszą drogę, i nikt już nie miał wątpli-wości, że mały Krecik okazał się niezawodny i niezbędny w tej drużynie.

Po zaprezentowaniu bajki warto przeprowadzić z dziećmi rozmowę na-prowadzoną pytaniami, np. **Dlaczego zwierzęta nie chciały zabrać ze sobą na grzybobranie krecika?, Co przydarzyło się podczas wyprawy?, Kto i dla-czego uratował sytuację?** Pokazując specyfikę zaistniałej sytuacji i wyjaśnia-jąc, że w klasie, podobnie jak wśród bohaterów bajki, są dzieci o różnych możliwościach i zdolnościach, ale wszystkie są bardzo potrzebne w naszym zespole i nikogo nie można pomijać w ważnych wydarzeniach.

**W jaki sposób opracować wycieczkę, w której udział bierze uczeń nie-pełnosprawny ruchowo?**

Na etapie planowania i przygotowywania wycieczki, należy uwzględnić wszystkie aspekty organizacyjne, a także zaprosić do współpracy rodziców. Punktem wyjścia musi być oczywiście **ustalenie tematu i celu wycieczki**, określenie czasu jej trwania. Kluczowe znaczenie ma **wybór miejsca doce-lowego**. Na początek warto zdobyć doświadczenie w ramach wycieczek krótkotrwałych (2–3 godzinnych), lub spacerów. Kolejnym zadaniem jest ustalenie planu wycieczki, organizacja dodatkowej opieki osób dorosłych oraz wybór optymalnego środka transportu, uwzględniającego rodzaj i cha-rakter niepełnosprawności ucznia (jeśli będziemy podróżować autokarem lub autobusem, musi być dostosowany do potrzeb ucznia poruszającego się z pomocą kul lub na wózku inwalidzkim). Bardzo istotną kwestią jest po-znanie terenu, miejsca, które będziemy odwiedzać i wcześniejsze ustalenie, czy jest dostosowane dla wymagań osób niepełnosprawnych fizycznie. Po-może to uniknąć rozczarowań i niezwykle przykrych sytuacji związanych z barierami urbanistyczno-architektonicznymi obiektu, do którego się uda-jemy. Ważne jest racjonalne ustalenie kolejności poszczególnych etapów i punktów programu wycieczki oraz stały kontakt z rodzicami ucznia w fa-zie organizacyjnej, rozważenie płynących z ich strony sugestii wynikających z codziennego doświadczenia w opiece nad niepełnosprawnym dzieckiem. Pamiętajmy, że jednym z fundamentalnych założeń naszych działań logi-stycznych związanych z wycieczką, jest **zapewnienie** wszystkim uczniom **bezpieczeństwa**, które musi mieć wyraz w regulaminie i jasnych zasadach, które ustalamy ze wszystkimi uczestnikami.

## Jak uwzględnić inne potrzeby edukacyjne uczniów podczas wycieczki?

Wycieczka jest wyjątkowym impulsem do stymulacji ciekawości wszystkich uczniów, stawiania ich w sytuacjach problemowych, pozwala czerpać wiedzę drogą obserwacji i bezpośredniego doświadczania wielu zjawisk, których eksplorowanie jest okazją do inspirowania postawy badawczej. Aspekt ten musimy uwzględnić oczywiście w odniesieniu do każdego z uczniów. Warto pamiętać, że w sposób szczególny wycieczkę możemy wykorzystać dla potrzeb kolejnej grupy uczniów, których, jak już wspomniano, także zaliczamy do obszaru specjalnych potrzeb edukacyjnych, **uczniów z grupy ryzyka dysleksji rozwojowej**. Stwarza ona bezcenną i najskuteczniejszą w ich przypadku możliwość uczenia się polisensorycznego, aktywizującą komponenty, na których bazują indywidualne style uczenia się – trzy „języki”, rozumiane jako drogi poznawania rzeczywistości<sup>9</sup>, a zatem **język wzrokowy** (wpatrywanie się, utrwalania sytuacji jako obrazu), **słuchowy** (wsluchiwanie się w otaczający świat), **język ruchowy** (jako odbieranie motoryczne i czuciowe bodźców ze świata zewnętrznego). Jak wskazuje praktyka, w wielu przypadkach uczniów z dysleksją, bardzo skuteczną metodą uczenia się jest tzw. poznawanie w ruchu, do której sposobność stwarzają właśnie wycieczki. Pozwalają one, dzięki aktywizacji wszystkich zmysłów, na **tworzenie łańcuchów skojarzeń** określonych terminów, właściwości, z konkretnymi sytuacjami, które w czasie jej trwania dziecko może bezpośrednio zaobserwować i poznać wieloma zmysłami, a dzięki temu łatwiej zapamiętać. Pozwala także na rozwijanie zainteresowań dziecka, uczy społecznie akceptowanych norm zachowania, pozwala dziecku lepiej zrozumieć otaczający świat i z nim się komunikować. Pracując z uczniami w terenie mamy okazję wkomponowania w program wycieczki ćwiczeń terapeutycznych i dynamizujących rozwój, służących doskonaleniu integracji percepcyjno-motorycznej (np. wg programu kinezonologii edukacyjnej). Aktywizując w trakcie wycieczki ucznia z grupy ryzyka dysleksji, podnosimy jego poczucie własnej wartości oraz samoocenę.

Wycieczka umożliwia także rozwijanie potencjału **uczniów zdolnych** (czyli kolejnej grupy zaliczanej do specjalnych potrzeb edukacyjnych), pod warunkiem, że będzie ona w pełni odpowiadać ich potrzebom intelektualnym, emocjonalnym, wyobraźniowym. Wybierając temat wycieczki

<sup>9</sup> Por. J. Dyrda, *Style uczenia się dzieci dyslektycznych a wymagania poznawcze szkoły*, Gdańsk 2004, s. 77.

trzeba uwzględnić zainteresowania uczniów, zmotywować ich do twórczego do niej przygotowania. Odpowiednie ukierunkowanie ich uwagi na temat wycieczki, zaproponowanie dodatkowych zadań ją poprzedzających (np. zachęcenie do zapoznania się z dodatkową literaturą, przygotowania informacji i ciekawostek, ułożenia przez ucznia zagadek związanych z celem i odwiedzanym miejscem), poszerza wiedzę ucznia, inspiruje twórczo i intensyfikuje jego zainteresowania. Zdarza się, że uczniowie uzdolnieni wykazują trudności w nawiązywaniu i utrzymywaniu relacji z rówieśnikami, dlatego warto wykorzystać wycieczkę do stymulacji potrzeb społecznych uczniów zdolnych, wykształcania poczucia przynależności do grupy i jej pełnej akceptacji.

Podsumowując, wycieczka pozwala na rozwijanie spostrzeżeń, dostarcza licznych informacji i wrażeń, jest cenną metodą z punktu widzenia oddziaływań rewalidacyjnych i terapeutycznych. Staje się tym bardziej wartościowa wychowawczo im większą różnorodność wymagań uczniów uwzględnia. Na zakończenie warto odnieść się raz jeszcze do jej funkcji wychowawczej. Wycieczka to z pewnością wspaniała okazja do nauki samodzielności, ale także szansa dla dziecka na wypracowanie odpowiedzialności za kolegów i koleżanki, szansa na tworzenie właściwych postaw wobec szeroko rozumianej różnorodności potrzeb i możliwości innych, w tym również wynikających z niepełnosprawności, specyficznych trudności w nauce lub wyjątkowych uzdolnień. Może stać się dobrą lekcją wrażliwości i akceptacji wobec inności, przyczyniając się do włączania tych cech i zachowań, w codzienną, a nie tylko okazjonalną rzeczywistość małego dziecka.